

Sygn. akt I A Ca 752/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska
	:	SO del. Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2006 r. w Białymstoku

na rozprawie sprawy

z powództwa **B. W. i S. W. (1)**

przeciwko **L. P. (1), (...) w Ł. i A. G. (1)**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji **powodów i pozwanego (...) w Ł.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 6 maja 2004 r. sygn. akt I C 84/02

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I b, II, III i IV i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powodowie B. A. i S. małżonkowie W. domagali się zasądzenia na ich rzecz solidarnie od pozwanego (...)w Ł. i zatrudnionych w nim lekarzy L. P. (1) i A. G. (1) następujących kwot zadośćuczynienia i odszkodowania:

-50 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek odmowy skierowania powódki na badania prenatalne i inne badania specjalistyczne jak przez pozbawienie powodów prawa do podjęcia decyzji o aborcji;

-1 271 140 zł tytułem odszkodowania wyrównującego konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów utrzymania i wychowania upośledzonego dziecka oraz renty w wysokości 114 600 zł z tego samego tytułu;

-18 400 zł odszkodowania z tytułu utraconych zarobków przez powódkę;

Na swoją rzecz powódka żądała zasądzenia kwot:

-250 000 zł zadośćuczynienia za naruszenie jej praw jako pacjentki, za cierpienia fizyczne i psychiczne w okresie ciąży oraz załamanie psychiczne w okresie 6 miesięcy po urodzeniu dziecka;

-76 800 tytułem renty w związku z częściową utratą przez powódkę możliwości zarobkowych spowodowaną koniecznością opieki nad upośledzonym dzieckiem.

Nadto żądali ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w u powódki w przyszłości.

Pozwani L. P. (1) i A. G. (1) wnosili o oddalenie powództwa z powołując się na art.120 kp. Pozwany Szpital wnosząc o oddalenie powództwa twierdził, że lekarze nie popełnili błędu, brak było podstaw do usunięcia ciąży u powódki jak i kierowania jej na dodatkowe badania prenatalne.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2004r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego Szpitala na rzecz powódki kwotę 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 6 899 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 27 marca 2002r., oddalił powództwo B. W. w pozostałym zakresie, zaś powództwo S. W. (1) w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu (...) urodziło się pierwsze dziecko powodów M., u którego występuje nieuleczalna choroba genetyczna w postaci ciężkiej dysplazji kręgosłupowo-przynasadowej objawiającej się karłowatością i skróceniem kończyn. W dniu 4 marca 1999r. powódka podejrzewając, że jest w ciąży udała się do poradni K gdzie otrzymała skierowanie na konsultację do (...) w Ł.. W dniu 8 marca 1999r. powódka udała się do dr L. P. domagając się dokonania aborcji w związku z trudną sytuacją materialną. Po odmowie lekarza jako podstawę przerwania ciąży wskazała chorobę pierwszego dziecka, przedstawiając jego dokumentację medyczną. Powołała się też na swój zły stan zdrowia. Pozwany odmówił stwierdzenia podstaw do przerwania ciąży jak i skierowania jej na badania prenatalne. Na żądanie powódki wykonał badanie USG i KTG wpisując w karcie informacyjnej poradni konsultacyjnej, iż ciąża jest wysokiego ryzyka i występuje podejrzenie choroby genetycznej. Pozwana (...), do, której powódka udała się na skargę odmówiła interwencji w celu zmiany decyzji dr P..

W dniu 7 września 1999r. powódka odbyła szereg badań w pozwanym szpitalu. Badanie USG wykazało dysproporcje między długością kości udowej a średnicą główki płodu, co mogło być objawem choroby genetycznej płodu. Badanie USG wykonane w (...) w B. w dniu 17 października 1999r. potwierdziło wady płodu. W dniu(...)powódka urodziła córkę M., u której wystąpiła ta sama rzadka choroba genetyczna, na którą cierpi jej starszy brat, pod postacią ciężkiej dysplazji kręgosłupowo-przynasadowej. Powoduje ona niedobór wzrostu i zniekształcenie kończyn. Rozwój umysłowy dziecka jest prawidłowy, ale wymaga ono ponadprzeciętnej opieki ze strony rodziców i uzależnia dziecko od otoczenia z powodu niepełnosprawności. Powódka po porodzie przeżyła załamanie psychiczne i nie była w stanie opiekować się dzieckiem przez okres 6 miesięcy. Obecnie pracuje w niepełnym wymiarze godzin.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwani lekarze dopuścili się zawinionego naruszenia przepisów art.19 ust1 pkt 1-2 i pkt 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1992r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996r. o zawodzie lekarza i pozbawili powódkę przysługującego jej prawa do rzetelnej informacji o stanie zdrowia i zagrożeniach ciąży, prawa do skierowania na genetyczne badania prenatalne a w konsekwencji do zagwarantowanego w art. 4 a pkt 2. ustawy z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, prawa do dokonania aborcji. Z uwagi na to, że lekarze zatrudnieni byli w Szpitalu na podstawie umowy o pracę, zgodnie z art.120 kp, zobowiązaniem do naprawienia szkody jest pozwany Szpital. Nie wykazano, aby lekarze działali z winy umyślnej, gdyż ich zachowanie miało charakter niedbalstwa. Dlatego też powództwo w stosunku do nich Sąd Okręgowy oddalił.

Odpowiedzialność za zaniedbania lekarzy ponosi pozwany Szpital na podstawie art. 420 §1 zd.2 kc. Za zasadne uznał Sąd I instancji roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia przewidzianego w art. 19 a ust.1 ustawy o z.o.z. w zw. z art.448 kc za krzywdę jakiej doznała w wyniku nie udzielenia jej rzetelnej informacji o stanie zdrowia i zagrożeniach ciąży, nie skierowania jej na badania prenatalne i pozbawienie prawa do świadomego podjęcia decyzji

o przerwaniu ciąży oraz za cierpienia fizyczne i psychiczne związane z ciążą i porodem i załamaniem nerwowym jakie przeszła po porodzie. Za odpowiednie w tych okolicznościach zadośćuczynienie przyjął Sąd Okręgowy kwotę 60 000 zł. Uzasadnione uznał też żądanie odszkodowania za utracone zarobki w okresie załamania psychicznego oraz zwrot kosztów leczenia depresji w łącznej kwocie 6 899 zł.

Pozostałe roszczenia odszkodowawcze powodów związane ze zwiększonymi wydatkami na utrzymanie i wychowanie dziecka upośledzonego ocenił Sąd Okręgowy jako bezzasadne, wskazując, że za poszkodowanego w rozumieniu art. 444 kc należy uznać dziecko a nie jego rodziców, choćby to oni te koszty ponosili. Dlatego też to dziecko a nie rodzice, jest legitymowane czynnie do dochodzenia tychże roszczeń.

Apelację od wyroku złożyli powodowie i pozwany Szpital.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając naruszenie prawa procesowego przez uznanie, że:

- pozwani lekarze nie mają legitymacji biernej;
- po stronie powodów brak jest legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń określonych w pkt.3 i 4 pozwu
- powód nie jest legitymowany czynnie do dochodzenia żądań określonych w pkt.2 pozwu.

Powołując się na te zarzuty wniesli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany Szpital zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucił Sądowi I instancji:

-błędną wykładnię przepisów ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wymagań i kryteriów, jakim powinni odpowiadać świadczeniodawcy oraz zasad i trybu zawierania umów ze świadczeniodawcami na pierwszy rok działalności Kas Chorych; ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunków w przerywania ciąży, rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy uprawnionych do dokonywania przerywania ciąży oraz stwierdzenia, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu, ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, art.417-420 kc i art. 68 i 77 Konstytucji RP;

- niezgodność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym w szczególności przez przyjęcie, że pozwany lekarz miał obowiązek skierowania powódki na badania prenatalne;

- naruszenie prawa procesowego a w szczególności art.233§1 kpc przez pominięcie dowodów w postaci dokumentacji medycznej z K., zeznań lekarza z Poradni K jak i dowodu z zeznań powoda;

- naruszenie art. 328 §2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka;

- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych w sprawie przez nie przeprowadzenie dowodu z zeznań dr E. K..

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2004 Sąd Apelacyjny w Białymstoku, oddalił w całości apelację powodów, uwzględnił częściowo apelację pozwanego Szpitala zmieniając wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o odszkodowanie zasądzone w kwocie 6 899 zł, w pozostałej części apelację pozwanego oddalił.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, co do braku legitymacji czynnej powodów w zakresie roszczeń odszkodowawczych związanych ze zwiększonymi kosztami utrzymania upośledzonego dziecka. Za prawidłowe uznał

też ustalenie, iż nie ma podstaw do przypisania pozwanym lekarzom działania w warunkach winy umyślnej, co zwalnia ich od odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazał, iż doszło do naruszenia praw powódki jako pacjentki. Nie została rzetelnie poinformowana o stanie zdrowia i zagrożeniach ciąży mimo stwierdzenia ciąży wysokiego ryzyka oraz choroby genetycznej pierwszego dziecka. Nie skierowano jej na badania prenatalne, choć pozwany lekarz miał taki obowiązek. Zasądzone z tego tytułu zadośćuczynienie w kwocie 60 000zł uznał za odpowiednie w świetle art. 448 kc przy uwzględnieniu zachowania się powódki, która nie skorzystała z zaproszenia do ośrodka badań genetycznych w K. gdzie przeprowadzane były badania materiału genetycznego jej syna.

Sąd II instancji nie znalazł podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanego Szpitala za krzywdę i ewentualne szkody wynikające z pozbawienia powódki prawa do przerwania ciąży z powodu wad genetycznych płodu. Stwierdził, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy zaniedbaniami lekarzy a niemożnością dokonania przez powódkę aborcji. Analizując pięć opinii wydanych przez instytuty naukowo- badawcze stwierdził, iż jedynym dostępnym badaniem diagnostycznym, wobec niezakończonych wówczas badań genetycznych syna powodów, było USG, które w sposób miarodajny mogło wskazać na chorobę genetyczną płodu dopiero po 24 tygodniu ciąży. Przerwanie ciąży z przyczyn określonych w art. 4 a ust.1pkt. 2 ustawy o planowaniu rodziny było zaś dopuszczalne jedynie do 20 tygodnia ciąży, gdyż do tego okresu płód jest uznawany za pozbawiony zdolności do życia poza organizmem matki. Nawet prawidłowe zachowanie lekarzy nie umożliwiłoby wykrycia wad płodu w czasie uprawniającym do dokonania aborcji.

Od wyroku kasację złożyły obie strony. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 października 2005r. uchylił wyrok Sądu II instancji w części uwzględniającej apelację pozwanego Szpitala i oddalającą apelację powodów oraz orzekającą o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku.

Sąd Najwyższy uznał kasację pozwanego Szpitala za nieuzasadnioną. Stwierdził, że doszło do naruszenia praw powódki jako pacjentki, co uzasadniało zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 19 a ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej. Zachowanie pozwanego L. P. uznał za zawinione, zważywszy, że mimo istnienia przesłanek medycznych, nie skierował powódki do poradni genetycznej i nie udzielił wyczerpujących informacji o jej stanie zdrowia i zagrożeniach genetycznych płodu. Przypisanie lekarzom winy, co najmniej w postaci niedbalstwa skutkuje odpowiedzialnością pozwanego Szpitala na zasadzie art. 430 kc.

Odnosząc się do zarzutów kasacji powodów przede wszystkim rozstrzygnął kontrowersyjny w zagranicznej judykaturze i doktrynie a precedensowy w polskim orzecznictwie problem roszczeń związanych z urodzeniem dziecka defektywnego. Stwierdził, że, nie udzielenie rodzicom informacji umożliwiających przerwanie ciąży w sytuacji przewidzianej w art. 4 aust.2 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności dokonania przerwania ciąży należy uznać za naruszenie praw podmiotowych rodziców. W przypadkach wskazanych w wyżej powołanym przepisie rodzice mają prawo podjąć świadomą decyzję o przerwaniu ciąży bądź urodzeniu dziecka upośledzonego. Uniemożliwienie realizacji przysługujących im praw i urodzenie się wbrew ich woli dziecka upośledzonego, skutkuje obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc za doznaną w wyniku naruszenia ich dóbr osobistych krzywdę.

Naruszenie tych praw, uzasadnia też roszczenia odszkodowawcze na podstawie art. 444 §1kc w zw. z art. 361 §2 kc obejmujące szkodę majątkową w postaci kosztów ciąży, porodu czy utraty możliwości zarobkowych matki po urodzeniu dziecka defektywnego jak też szkodę wynikającą z konieczności ponoszenia przez rodziców zwiększonych kosztów jego utrzymania. Ich szkodą nie jest sam fakt urodzenia dziecka, lecz dodatkowe koszty jego utrzymania i wychowania, których nie godzili się ponieść i nie ponieśliby gdyby ich prawo do planowania rodziny nie zostało naruszone. Przyznanie rodzicom legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych czyniło skutecznym zarzut obrazy prawa materialnego -art.444 kc i art .361 §1 kc

Za uzasadniony uznał też Sąd Najwyższy zarzut dotyczący naruszenia art. 233 kpc przez dowolną ocenę opinii pięciu instytutów naukowo-badawczych prowadzącą do uznania braku związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem zobowiązanego do odszkodowania. Analizując te opinie Sąd Najwyższy stwierdził, że wbrew ustaleniom Sądu Apelacyjnego z materiału dowodowego, wynika, że wykrycie wad płodu było możliwe między 20 a 24 tygodniem

ciąży, a jej przerwanie z tych przyczyn było dopuszczalne do 24 tygodnia. Ustalenie to czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art.361 §1 kc stanowiący przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej tym bardziej, że w judykaturze i doktrynie dominuje pogląd, że w sprawach, w których szkoda wynika z błędów lub uchybień lekarzy wystarczy wykazanie istnienia związku przyczynowego z dużą dozą prawdopodobieństwa.

Wskazał też Sąd Najwyższy na naruszenie art.378 §2 kpc przez nierozważnie w sposób spełniający wymogi rozpoznania sprawy w granicach apelacji przez sąd drugiej instancji zarzutu kwestionującego zakwalifikowanie winy pozwanych lekarzy jako winy nieumyślnej, a w konsekwencji uniemożliwienie kontroli kasacyjnej w tym zakresie.

Z tych wszystkich względów uznając kasację powodów za usprawiedliwioną, uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację pozwanego Szpitala oraz oddalającą apelację powodów i orzekającą o kosztach procesu, przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Wobec oddalenia przez Sąd Najwyższy kasacji pozwanego Szpitala i braku aprobaty dla podniesionych w niej zarzutów, przyjęć należy, że doszło do naruszenia praw powódki jako pacjentki, co uzasadniało na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 19 a ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zasądzenie zadośćuczynienia. Zaniedbania, których dopuścił się pozwany L. P. świadczą o jego winie, co najmniej w stopniu niedbalstwa. W połączeniu z brakiem przeciwdziałania ich następstwom przez pozwaną A. G. dało to podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Szpitala na zasadzie art. 430 kc.

Zgodnie z art.398²⁰ kpc sąd, któremu sprawa została przekazana związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może interpretować przepisów prawa materialnego jak i procesowego odmiennie niż wynika to z uzasadnienia orzeczenia zapadłego przed Sądem Najwyższym.

Zarzuty podniesione w apelacjach należy, więc przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rozważyć przez pryzmat oceny prawnej dokonanej przez Sąd Najwyższy.

Mając to na uwadze przyjąć trzeba, że apelacja powodów jest uzasadniona w całości, zaś apelacja pozwanego Szpitala jedynie w części dotyczącej zasądzenia kwoty 6 899 zł.

Powodowie swoje roszczenia odszkodowawcze wywodzą ze znanej zagranicznej judykaturze i doktrynie konstrukcji odpowiedzialności cywilnej lekarza za szkodę wywołaną niechcianym przez rodziców urodzeniem się dziecka upośledzonego. Zawinione działanie lekarza polega na niewykryciu kalectwa dziecka (tym wypadku poprzez odmowę skierowania do poradni genetycznej) a w konsekwencji pozbawienia rodziców możliwości przeprowadzenia aborcji uzasadnionej eugenicznie. W piśmiennictwie zagranicznym sprawy tego typu określane są pojęciem wrongfull birth (złe urodzenie). Jako przesłanki odpowiedzialności lekarzy z tego tytułu wymienia się: istnienie obowiązku należytej staranności i ostrożności według standardów powszechnie przyjętych przy wykonywaniu danego zawodu, naruszenie tego obowiązku, związek przyczynowy między nagannym zachowaniem sprawcy a uszczerbkiem, istnienie szkody (krzywdy) stanowiącej następstwo nagannego zachowania sprawcy.

Powodowie zgłosili żądania obejmujące naprawienie szkody majątkowej jak i niemajątkowej (zadośćuczynienia). Sąd Okręgowy nie przyznał powodom legitymacji materialnoprocesowej w zakresie roszczeń odszkodowawczych jak i powodowi w zakresie żądania wyrównania szkody niemajątkowej. Stanowisko to Sąd Najwyższy w całości zakwestionował uznając, że powodom przysługuje legitymacja czynna do domagania się zgłoszonych w pozwie żądań, zważywszy, że doszło do naruszenia prawa podmiotowego rodziców do świadomego planowania rodziny i prawa kobiety do przerwania ciąży wynikających z art. 4 a ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności dokonania przerwania ciąży. Uznanie roszczeń ojca za uzasadnione deliktowo (por. T. Justyński, Poczęcie i urodzenie dziecka jako źródło odpowiedzialności cywilnej, Zakamycze 2003) rodzi obowiązek zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc za doznaną w wyniku naruszenia

dobra osobistego krzywdę. Sąd Okręgowy rozstrzygnął jedynie o zadośćuczynieniu należnym powódce z tytułu naruszenia jej praw jako pacjentki (odmowę skierowania na badania specjalistyczne i pozbawienie prawa do podjęcia decyzji o aborcji), cierpienie psychicznych związanych z ciążą i porodem i załamaniem psychicznym w okresie sześciu miesięcy od porodu w związku z urodzeniem dziecka upośledzonego. Rozważając wysokość należnych powodom kwot z tytułu naprawienia krzywdy niemajątkowej należy uwzględnić, iż powódka w zasadzie nie zgłosiła zarzutów do wysokości przyznanego jej zadośćuczynienia, aczkolwiek roszczenie z tego tytułu objęte zostało zakresem zaskarżenia. Może to oznaczać, że akceptuje zasądzoną kwotę uznając ją za odpowiednią w rozumieniu art. 448 kc, tym bardziej, że powodowie domagają się równocześnie wyrównywaniu szkody majątkowej powstałej na skutek naruszenia tych samych dóbr osobistych. Nie należy przy tym zapomnieć, że powódka nadal podtrzymuje żądanie zapłaty w stosunku do pozwanych lekarzy, co przy ewentualnym uznaniu tych roszczeń za zasadne spowoduje powstanie solidarnej odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 441 kc również w zakresie zasądzonej już prawomocnie od pozwanego Szpitala kwoty 60 000 zł. Powinno to znaleźć stosowny wyraz w treści wyroku.

Naruszenie praw podmiotowych rodziców uzasadnia też ich roszczenia odszkodowawcze na podstawie art. 444 §1 kc w związku z art. 361 §1 i 2kc.

Roszczenia te nie zostały dotychczas rozpoznane merytorycznie.

Sąd Najwyższy rozstrzygnął kwestię maturalnoprawnych uprawnień powodów jak i dokonał oceny prawnej w przedmiocie istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Szpitala. Stwierdził, że zachowanie jego pracowników miało charakter zawiniony, co uzasadnia odpowiedzialność Szpitala na zasadzie art.430 kpc. Odnosząc się do zarzutu kasacji powodów kwestionujących ustalenia Sądu II instancji o braku związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniami lekarzy a szkodą, która powstała w majątku powodów, uznał go za zasadny i stwierdził, że taki związek istnieje. Unormowanie art.361 §1 kc opiera się na teorii przyczynowości adekwatnej a zatem odpowiedzialność odszkodowawcza wiąże się tylko z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących ich podstawę. W przypadku, gdy występuje związek przyczynowy złożony, między poszczególnymi ogniwami musi zachodzić zależność przyczynowa a każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia kauzalności. Dopiero istnienie powiązań pomiędzy wszystkimi faktami tego łańcucha pozwala na przyjęcie związku przyczynowego. Jak to podkreślono wyżej Sąd Najwyższy uznał, że związek pomiędzy stwierdzonymi zaniechaniami pozwanych lekarzy a niemożnością dokonania przez powódkę aborcji istnieje. Wykrycie wad płodu możliwe było bowiem w okresie umożliwiającym dokonanie aborcji z przyczyn wskazanych w art. 4 a ust.1 pkt.2 ustawy o planowaniu rodziny. Niekwestionowane było, że powódka poddałaby się zabiegowi aborcji w wypadku uzyskaniu informacji wskazujących na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu. Sąd Najwyższy stwierdził też, że brak jest podstaw do stawiania wymagania, aby powodowie z całą pewnością udowodnili istnienie związku przyczynowego w sytuacji, gdy biegli lekarze pięciu instytutów badawczych nie byli pewni, kiedy można było wykryć wady płodu a utrwalone poglądy doktryny i judykatury wskazują, że w sprawach, w których szkoda wynika z błędów lub uchybień lekarzy, do przyjęcia związku przyczynowego wystarcza, gdy jest on ustalony z dużą dozą prawdopodobieństwa. Kwestia uznania choroby stwierdzonej u dziecka powodów za uzasadniającą przerwanie ciąży z tzw. przyczyn eugenicznych w oparciu o art. 4 a pkt. 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i zagrożeniach ciąży nie była dotychczas rozważana przez Sąd II instancji jak i Sąd Najwyższy. Opinie i oceny biegłych w tym przedmiocie nie są stanowcze (opinia (...) w (...) w W. i opinia (...) Biegli z (...) w(...) jak i (...)w W. wyrazili przy tym pogląd, że przy tak poważnej wadzie rozwojowej i nieprecyzyjnym określeniu pojęcia „ciężkie i nieodwracalne upośledzenie płodu” należało umożliwić rodzicom podjęcie decyzji, co do kontynuacji bądź przerwania ciąży. Przyjęcie analogicznych zasad ustalania istnienia związku przyczynowego w tej kwestii, jak w przypadku możliwości wykrycia wad płodu w czasie umożliwiającym dokonanie aborcji w ramach obowiązującego porządku prawnego, dawałoby podstawy do przyjęcia w kontekście wyżej wskazanych opinii biegłych, iż taki związek istnieje. Niewykluczone jest wykazywanie tej okoliczności w sposób bardziej stanowczy, na co wskazuje wniosek dowodowy zgłoszony przez powodów w piśmie procesowym z dnia 6 marca 2006r.

Konsekwencją ustalenia istnienia wszystkich przesłanek odszkodowawczych jest konieczność poczynienia ustaleń w zakresie wysokości zgłoszonych przez powodów roszczeń odszkodowawczych. Szkoda majątkowa, której naprawienia

domagają się powodowie obejmuje utratę możliwości zarobkowych matki po urodzeniu upośledzonego dziecka jak i jego zwiększone koszty utrzymania i wychowania. Sąd Okręgowy zasądził, co prawda kwotę 6 699 zł z tytułu utraty zarobków przez powódkę i kosztów jej leczenia w okresie załamania psychicznego po urodzeniu dziecka, jednakże rozstrzygnięcia tego bliżej nie uzasadnił. W związku z tym, że roszczenie powodów obejmuje żądanie odszkodowania i renty z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych powódki również za okres późniejszy, wskazane jest prawidłowe określenie faktycznej szkody z tego tytułu. Należy jedynie zauważyć, że szkoda majątkowa obejmująca koszty opieki nad upośledzonym dzieckiem (w tym wypadku w postaci częściowej utraty możliwości zarobkowych matki) stanowi element odszkodowania z tytułu zwiększonych kosztów utrzymania dziecka i ma wpływ na jego rozmiar bądź wysokość renty przyznanej rodzicom na tej podstawie. Również pozostałe wydatki obejmujące zwiększone koszty utrzymania i wychowania dziecka - koszty leczenia, rehabilitacji, aparatów medycznych i innych wydatków uznanych za konieczne i celowe, powinny być w zasadzie pokryte odszkodowaniem w formie renty w oparciu o art.444 §2 kc. Uwzględnić przy tym należy, że część tych wydatków może być finansowana w ramach świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego. Z drugiej strony, powodowie mają prawo żądać zwrotu kosztów leczenia, które nie wchodzą w zakres świadczeń z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego, jeśli wykażą, że celowe jest stosowanie metod leczenia, zabiegów lub środków leczniczych nie objętych ubezpieczeniem. Zastosowanie będzie też miał art. 322 kpc.

Kolejny zarzut apelacji dotyczył prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji kwalifikującego winę pozwanych lekarzy jako winę nieumyślną. Powodowie wskazywali w toku procesu na okoliczności mające potwierdzać, że lekarze obejmowali swym zamiarem wyrządzenie szkody, co pozwala na przypisanie im winy umyślnej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku uznał, iż zarzut kasacji dotyczący nie rozpoznania przez sąd drugiej instancji zarzutu apelacyjnego kwestionującego ustalenia sądu I instancji w zakresie winy, jest uzasadniony. Konsekwencją takiego stanowiska jest uznanie za nadal aktualny poglądu wyrażonego w judykaturze o wyłączeniu działania art. 120 §1kp wobec pracownika wyrządzającego szkodę osobie trzeciej z winy umyślnej (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1976r., III CZP 5/76, OSNC 1977/4/61). Dowody zaoferowane przez powodów w celu wykazania winy umyślnej nie zostały rozważone przez Sąd Okręgowy w sposób przewidziany w art. 233 kpc. Sąd nie wskazał, z jakich przyczyn nie mogły one stanowić podstawy do czynienia istotnych ustaleń w sprawie jak i nie dokonał oceny ich mocy dowodowej i wiarygodności, wbrew obowiązкови wynikającemu z wyżej powołanego przepisu.

Wszystkie wskazane wyżej przyczyny, a przede wszystkim nie dokonanie merytorycznej oceny wysokości zgłoszonych przez powodów żądań jak i konieczność rozstrzygnięcia o stopniu winy pozwanych lekarzy, skutkują uchynieniem zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo oraz w pkt.I b do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży. Sąd II instancji jest przede wszystkim uprawniony do kontroli zaskarżonego orzeczenia w zakresie oceny prawidłowości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń istotnych dla rozpoznania spornego stosunku prawnego i w roli tej Sądu I instancji nie może zastępować. Należy przy tym zwrócić uwagę, że żądania powodów obejmują zarówno roszczenia odszkodowawcze jak i zasądzenie zadośćuczynienia. Sąd orzekający z woli ustawodawcy ma przy określaniu wysokości należnej sumy pieniężnej z tego tytułu znaczną swobodę, a sąd II instancji jak i Sąd Najwyższy powinny tę zasadę respektować, co wyraża się ograniczoną kompetencją tych sądów do korygowania wysokości zasądzonych przez Sąd I instancji kwot. Tym bardziej, więc Sąd Apelacyjny nie powinien zastępować tegoż Sądu we wskazanym zakresie.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na mocy art.386 § 4 kpc orzekł jak w sentencji.